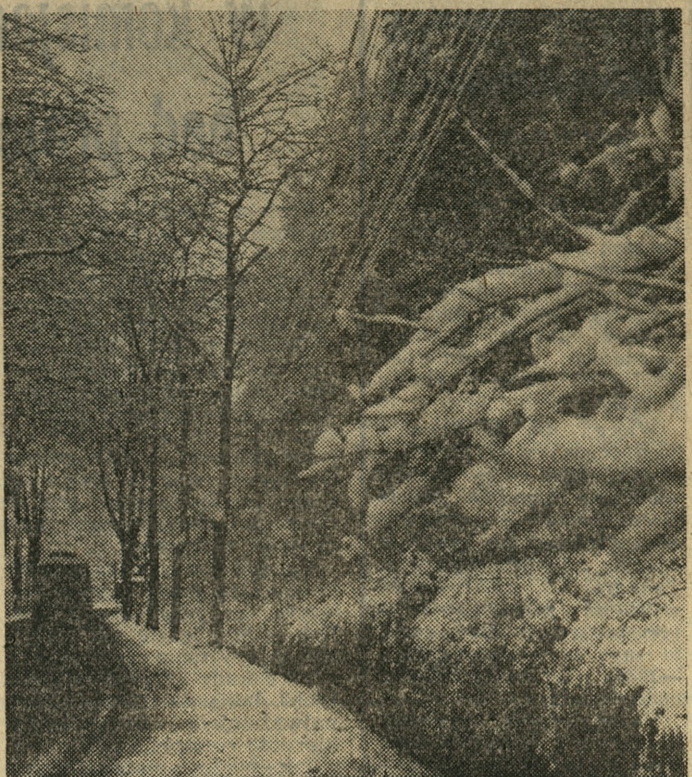


GŁOS WIELKOPOLSKI

Na południu kraju — śnieg



Prawie w całym kraju — zima. Na południu kraju utrzymuje się kilkucentymetrowa warstwa śniegu. Na zdjęciu: fragment szosy w okolicach Polanicy-Zdroju. CAF — fot. Hawalej

W dniu „Barbórki” górnicy odpoczywali

Tysiące osób zwiedzały kopalnie węgla kamiennego

Dla załóg kopalń i innych przedsiębiorstw górniczych 4 bm. — dzień „Barbórki”, zgodny z tradycją, był wolny od pracy. Zatrzymały się maszyny wyciągowe kopalń, na dół zjechały jedynie nieliczne ekipy służb utrzymania ruchu, czuwające nad pracą pomp odwadniających, urządzeń wentylacyjnych itp.

Tego dnia podziemia i obiekty powierzchniowe sześciu kopalń węgla kamiennego w Górnolęśkim Okręgu Przemysłowym udostępnione były dla wycieczek. Tysiące osób z całego kraju — młodzież ze szkół podstawowych i średnich, a także hutnicy, chemicy, żołnierze, kolejarze, rolnicy oraz pracownicy innych zawodów mieli okazję, podczas pobytu w kopalniach, bezpośredniego zapoznania się z miejscem pracy ludzi węgla, z nowoczesnym technicznym wyposażeniem zakładów wydobywczych i ich zapleczem socjalnym. Wśród zwiedzających było również wielu górników, którzy przyprowadzili swoje rodziny — żony, dzieci i krewnych, ciekawych jak wygląda praca pod ziemią. (PAP)

Dwudziesty Dzień Górnika „Adamowa”

Tradycyjną „Barbórkę” obchodzili wczoraj górnicy przodujący w resorcie kopalni węgla brunatnego „Adamów” w Turku. Załoga jej wywiązuje się ze swoich zadań znakomicie: 29 listopada kopalnia wykonała plan roku, a do końca grudnia wydobycie zamknie rekordową ilością 4,5 mln ton węgla. Jest to piękny prezent dla gospodarki od załogi kopalni, której na „Barbórkę” minęło dwadzieścia lat.

Podczas wczorajszej akademii wręczono wyróżniającym się górnikom odznaczenia państwowe i resortowe oraz regionalne i zakładowe. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Juliusz Nowak, 2 osobom wręczono Srebrne, a 8 — Brązowe Krzyże Zasługi. Wielu pracowników otrzymało też tytuły Przodowników Pracy Socjalistycznej i nagrody jubileuszowe za wieloletnią, nienaganną pracę.

Zarząd Główny PCK przyznał kopalni „Adamów” złotą odznakę „Zasłużony honorowy dawca krwi”. (rys)

Młodzi politycy z USA przebywali w Związku Radzieckim

W Związku Radzieckim zakończyła wizytę delegacja amerykańskiej rady młodych polityków, w skład której wchodził też senatorowie i członkowie Izby Reprezentantów USA. Grupa młodych parlamentarzystów amerykańskich z doradcą ministra d.s. urbanizacji i rozwoju miast USA, panią Elisabeth Raymond na czele, odwiedziła Moskwę, Leningrad i stolicę radzieckiego Azerbejdżanu — Baku.

Gospodarzami amerykańskiej delegacji byli członkowie Rady Najwyższej ZSRR i organów przedstawicielskich republik związkowych. (PAP)

Zahamowanie tempa prac na budowie „Jeziorska”

Realizowana do niedawna w dobrym tempie budowa zbiornika wodnego „Jeziorsko” w woj. śląskim, w której obecnie kryzys wskutek spadku aktywności podwykonawców. Tak np. w listopadzie nie wywiązała się z nałożonych zadań konińska „Transbud”. Na budowę przesyła się za mało samochodów ciężarowych. 4 bm. do godziny 14 na plac budowy nie przyjechał ani jeden z planowanych 16 samochodów „Transbudu” do przewozu mas technicznych.

Centralne magazyny w Kozłuskach natomiast nie nadesłały w ogóle etyliny i oleju napędowego. W tej sytuacji trudno mówić o rytmicznej realizacji planu budowy tej wielkiej i ważnej inwestycji. (PAP)

Spotkanie

H. Jabłońskiego z S. Nujomą

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjechał w poniedziałek przewodniczącego Organizacji Ludów Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO) Sama Nujomę. Sam Nujoma poinformował przewodniczącego Rady Państwa o sytuacji w Namibii, podkreślając, że celem mocarstw zachodnich jest umocnienie swych pozycji w tym kraju i skłócenie wewnętrzne jego ludności. Zachód popiera rząd RPA mając na uwadze cele gospodarcze i strategiczne pod kątem potrzeb NATO. Chce on, by Namibia była swego rodzaju strefą buforową między państwami postępowymi, jak Angolia, a faszystowskim reżimem RPA.

Henryk Jabłoński wyraził pełne poparcie polityczne Polski dla walki ludu Namibii. Przypomniał udział Polski w pracach Rady ONZ do spraw Namibii i stwierdził, że również w przyszłości Polska będzie udzielać pomocy ludowi namibijskiemu, m. in. przez leżenie rannych. (PAP)

Rozmowa przewodniczącego Rady Państwa z A. Neto

Poszerzanie współpracy polsko-angolskiej

Poniedziałek był ostatnim roboczym dniem oficjalnej wizyty przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego w Angoli. W dniu tym spotkał się on z prezydentem Angoli, Agostinho Neto. Podpisano też szereg dokumentów będących konkretnym rezultatem wizyty.

W godzinach rannych przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński spotkał się z prezydentem Ludowej Republiki Angoli, Agostinho Neto. Obaj przywódcy omówili całokształt stosunków między Polską a Angolią oraz wyniki rozmów polsko-angolskich. Spotkanie upłynęło w bardzo serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Następnie H. Jabłoński z małżonką w towarzystwie A. Neto i jego małżonki zwiedził

muzeum ludowych sił wyzwolenia Angoli (FAPLA) założone w starej twierdzy kolonialnej w Luandzie. Jego zbiory zawierają wiele cennych eksponatów jeszcze z czasów walki prowadzonej przez lud Angoli przeciwko inwazji Portugalczyków w XVII wieku i w czasach późniejszych oraz przedstawiają historię walki zbrojnej MPLA zapoczątkowanej 4 lutego 1961 roku atakiem na więzienie w stolicy.

Wpisując się do księgi pamiątkowej muzeum przewodniczący Rady Państwa PRL wyraził najwyższy hołd bojownikom FAPLA, członkom MPLA — bohaterom, którzy 4 lutego 1961 r. rozpoczęli heroiczną walkę o wyzwolenie swojego kraju spod panowania kolonialnego. (PAP)

S. Dolanc

przybędzie do Polski

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR w najbliższych dniach przybędzie do Polski Stane Dolanc, sekretarz Prezydium Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii. Wraz z nim przybywa Pavle Gazi, sekretarz wykonawczy KC ZKJ. (PAP)

E. Wojtaszek

zakończył

pobyt w Indonezji

W ostatnim dniu swej oficjalnej wizyty w Republice Indonezji, 4 bm. minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek przeprowadził rozmowę z ministrem koordynatorem d.s. polityki zagranicznej i wewnętrznej, gen. Panggabeanem, ministrem koordynatorem d.s. gospodarki, finansów i przemysłu, prof. Widjono Nitisastro oraz ministrem komunikacji, Rusmin Nur Jadinem.

Na zakończenie wizyty opublikowano wspólny komunikat.

Pozytywna ocena obrad delegacji RWPG i EWG w Brukseli

Sekretarz RWPG, Nikołaj Faddiejew, nawiązując do ostatniego spotkania w dniach 22—25 listopada br. w Brukseli między delegacjami RWPG i EWG wyraził opinię, że dyskusja w Brukseli była otwarta i pożyteczna.

Wykazała ona, że nie istnieje żadne przyczyny natury prawnej, organizacyjnej i gos-

podarczej, które mogłyby stanowić przeszkodę dla zawarcia ramowego porozumienia między RWPG i EWG dotyczącego szerokiego kręgu problemów, włącznie ze sprawą stosunków handlowo-gospodarczych. W tym celu jednak, zdaniem N. Faddiejewa, konieczny jest przejaw dobrej woli ze strony EWG. (PAP)

Posiedzenie szefów państw i rządów krajów Wspólnego Rynku

W stolicy Belgii, rozpoczęło się w poniedziałek dwudniowe — trzecie w tym roku — posiedzenie Rady Zachodnioeuropejskiej, czyli spotkanie szefów państw i rządów krajów Wspólnego Rynku. Obradom przewodniczy kanclerz RFN, Helmut Schmidt.

Szczególną uwagę uczestnicy obrad mają poświęcić problemom stworzenia zachodnioeuropejskiego systemu ustalonych walut. Z innych tematów, na uwagę zasługują wzajemne stosunki w dziedzinie polityki rolnej. Zdaniem obserwatorów problemy te kryją w sobie groźbę nowego zaostreżenia i tak już poważnych sprzeczności i różnic interesów poszczególnych państw

członkowskich zachodnioeuropejskiego Wspólnego Rynku.

Zaprobowany na kopenhaskiej sesji Rady Ministerialnej w kwietniu i na bremeńskim spotkaniu na szczycie w lipcu br. plan przewiduje stworzenie mechanizmu, uzależniającego wzajemnie kursy wymienialnych walut państw Wspólnego Rynku. Częścią tego mechanizmu ma być wspólny fundusz dla zapewnienia stabilności walut państw członkowskich i umiędzynarodowienia ich w większym stopniu od tracącego wciąż na wartości dolara.

Jak wiadomo inicjatorami tych planów w ich obecnej formie były rządy RFN i Francji. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zadania łącznościowców

4 bm. obradowało w Warszawie plenium ZG Związku Zawodowego Pracowników Łączności. Na plenum omówiono stan wykonania tegorocznych zadań łączności, wynikiach z NPSG oraz zadania związane z realizacją trudnych celów postawionych przed resortem łączności w planie na rok 1979.

Oświadczenie K. Kaula

Przedawnienie ścigania zbrodni popełnionych w czasie drugiej wojny światowej jest równoznaczne z wysuwaniem jednocześnie z RFN żądaniem amnestii dla zbrodniarzy wojennych — oświadczył

członek NRD-owskiego Komitetu Praw Człowieka prof. K. Kaul z okazji 10 rocznicy przyjęcia ONZ-owskiej konwencji o nieustalaniu terminu przedawnienia przestępstw wojennych i przestępstw przeciwko ludzkości.

Referendum w Szwajcarii

W niedzielę odbyło się w Szwajcarii w inicjatywę rządu referendum w sprawie utworzenia w kraju federalnej policji bezpieczeństwa. 56 procent wyborców jednak głosowało przeciwko takiemu projektowi, a tylko 44 procent głosujących poparło go.

Zwycięstwo L. Campinsa

Według nieoficjalnych jeszcze danych zwycięstwo w wyborach pre-

zydenckich w Wenezueli odniósł kandydat opozycyjnej Partii Społeczno-Chrześcijańskiej, L. H. Campins. Pokonał on reprezentanta rządzącej Partii Akcji Demokratycznej, L. P. Ordaza większością około 200 000 głosów.

W obronie reformy rolnej

W mieście portugalskim Evora dobiegła końca konferencja poświęcona problemowi reformy rolnej. W obradach wzięło udział ponad 4 000 osób. W przyjętej rezolucji wyrażono zdecydowaną wolę obrony demokracji w Portugalii oraz zdobyci rewolucji 25 kwietnia. Do największych zdobyczy tej rewolucji należy reforma rolna.

A. Kosygin przyjął amerykańskich ministrów

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, przyjął w poniedziałek na Kremlu ministrów finansów i handlu USA, Michaela Blumenthala i Juanitę Kreps, którzy przybyli do Moskwy w celu wzięcia udziału w posiedzeniach radziecko-amerykańskiej komisji d.s. handlu oraz amerykańsko-radzieckiej rady handlowo-gospodarczej.

W spotkaniu uczestniczył też znany amerykański działacz społeczny i polityczny, Averell Harriman.

Podczas spotkania omówiono problemy stosunków między ZSRR i USA, w tym sytuację w dziedzinie handlu i gospodarki. A. Kosygin stwierdził, że obecny poziom stosunków handlowo-gospodarczych utrzymuje się poniżej istniejących możliwości. (PAP)

Funkcjonowanie zmodyfikowanego systemu ekonomiczno-finansowego w gospodarce

4 bm. odbyła się w Warszawie konferencja naukowa na temat funkcjonowania zmodyfikowanego systemu ekonomiczno-finansowego w polskiej gospodarce. W spotkaniu, zorganizowanym przez Wydział Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego i oddział warszawski Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, wzięło udział ponad 100 reprezentantów służb ekonomiczno-finansowych przedsiębiorstw i jednostek zrzeszonych w tzw. klubie organizacji gospodarczych PTE. Obok praktyków w kon-

Zaskakujące orzeczenie sądu specjalnego w Hadze

P. Menten na wolności

Sąd specjalny w Hadze wydał w poniedziałek orzeczenie w sprawie wypuszczenia na wolność 79-letniego milionera Pietera Mentena, skazanego w grudniu 1977 roku na 15 lat więzienia za zbrodnie popełnione w czasie ostatniej wojny na terenach okupowanych przez wojska hitlerowskie (we wsi Podhorode koło Lwowa).

Sędziowie uzasadnili to tym, że Menten, który stał się już przed sądem holenderskim w 1952 roku za podobne przewinienia uzyskał wówczas zapewnienie wymiaru sprawiedliwości, że nie będzie wytaczany mu nowy proces.

Prokurator zapowiedział zaskarżenie tego zaskakującego opinii publicznej światła wyroku sądu haskiego. (PAP)

ferencji uczestniczyli również uczeni — przedstawiciele dyscyplin ekonomicznych.

Celem spotkania było dokonanie wymiany poglądów i doświadczeń między przedstawicielami organizacji gospodarczych stosujących zmodyfikowany system ekonomiczno-finansowy, omówienie wpływu czynników ogólnogospodarczych na skuteczność jego działania, a także dokonanie naukowej oceny niektórych związków z nim związanych gospodarczych. (PAP)

Porozumienie Francja — Chiny

Francja i Chiny podpisały w poniedziałek w Pekinie długoterminowe porozumienie na lata 1979—1985 w sprawie rozwoju stosunków gospodarczych i współpracy między obu krajami. Porozumienie to jest pierwszym tego rodzaju układem między Chinami, Republiką Ludową a państwem zachodnim. W ciągu najbliższych siedmiu lat warunek wymiany handlowej między tymi państwami ma się zamknąć kwotą 60 miliardów franków. (PAP)

Podpisanie protokołu handlowego PRL-KRLD

W wyniku przeprowadzonych rokowań handlowych, podpisany został między rządem PRL a rządem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej protokół o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach w 1979 r. Zakłada się wzrost wzajemnych obrotów towarowych w stosunku do br. oraz rozszerzenie asortymentu wzajemnie dostarczanych wyrobów. (PAP)

od GŁOSU

Alarm w sprawie nadmiernego opływu ludzi z rolnictwa do innych zawodów — nie znajduje potwierdzenia w statystyce: rocznik 1978 informuje, iż w ciągu siedemnastu lat (1960—1977) odpowiedni wskaźnik wyniósł ponad 1 procent: mieliśmy czynnych zawodowo w rolnictwie 5 367 000 osób, mamy 5 311 000.

Więcej, niż w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie — jak doniósł niedawno tygodnik „Życie Gospodarcze” — zatrudnienie w rolnictwie znajduje obecnie 4 389 000 obywateli. Ponadto, amerykański wskaźnik zatrudnienia w tym dziale gospodarki spadł w ciągu lat jedenastu (1965—1976), z 6,4 do 3,8 procent ogółu ludności.

Uwzględniając rozmaite korektury i poprawki, związane z zasadniczo odmieniami warunkami ustrojowymi w USA oraz w Polsce, z różną strukturą agrarną, innym systemem zaliczania ludzi do działu „rolnictwo” — można, mimo wszystko, — przytoczonych danych wyciągnąć parę wniosków.

Przed wszystkim, że w Polsce nadal zatrudnia się w rolnictwie dużo ludzi. Co więcej, ponad pięć milionów wa resza polskich rolników jest mniej więcej od lat sta bilna. Wiesz nasza wciąż posiada potencjalne możliwości zwiększania produkcji. Rezerwy w tej mierze są nadal wielkie i różnorodne.

Lata siedemdziesiąte przyniosły istotny postęp; wartość maszyn i narzędzi rolniczych, licząc na każdego człowieka czynnego w rolnictwie osiągnęła, dzięki zwiększonym nakładom państwa, poziom 55 000 złotych. Ale składa się na nią głównie uzbrojenie techniczne PGR-ów. Natomiast rolnicy indywidualni, którzy dostarczają większość produkcji, są jeszcze niedostatecznie wyposażeni w maszyny i narzędzia.

WP

W komisjach sejmowych trwa debata nad projektem NPSG na 1979 rok

Projekt Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1979 rok przekazany został pod obrady komisji sejmowych, a następnie stanie się przedmiotem debaty na plenarnym posiedzeniu Sejmu. Koncepcja naszego przyszłorocznego rozwoju, gruntownie przygotowana na m. in. przez specjalnie w tym celu powołane zespoły partyjno-rządowe i wzbogacona poselskimi uwagami i wnioskami, przekształca się tym samym w obowiązujący akt: uchwałę sejmową.

Co już dziś można powiedzieć o założeniach naszego programu na nadchodzący rok. Rok, który będzie miał decydujące znaczenie dla wyników całej dekady lat siedemdziesiątych? Jakże są główne idee, najważniejsze proponowane kierunki rozwoju kraju?

Jak wynika z materiałów zreferowanych na sejmowej Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów, na czoło wysuwa się w dalszym ciągu osiągnięcie wytyczonych na VI i VII zjeździe PZPR celów społecznych. Trzeba tu podkreślić, że również w br. — mimo rozlicznych, niełatwych przebiegów trudności, te właśnie zadania są wykonywane nie tylko w pełni, ale nawet z istotnym

wyprzedzeniem. Mamy na myśli pieniężne świadczenia społeczne państwa, wydatki na renty i emerytury itp.

Kontynuowanie tej działalności oraz skoncentrowanie się na problemach związanych z poprawą zaopatrzenia rynku i umocnieniem równowagi pieniężno-rynkowej, rozwojem gospodarki żywnościowej i zwiększeniem wyników w obrotach z zagranicą — to zagadnienia potraktowane w projekcie planu jako węzłowe.

Świadomie zakładając nieco niższe tempo wzrostu produkcji przemysłowej, główny nacisk kładzie się w projekcie planu na wyższą jakość pracy, a zatem na lepsze programowanie produkcji i jej struktury — na rzecz rynku i eksportu przy pewnym zmniejszeniu udziału produkcji na cele zaopatrzeniowo-inwestycyjne; na szybkie reagowanie na zmieniające się potrzeby społeczne, na eliminację wrażliwych wadliwych, tandetnych, nieestetycznych na rzeczywisty wzrost wydajności pracy.

Wszystkim naszym działaniom towarzyszyć musi bardziej konsekwentna racjonalizacja gospodarowania, zwłaszcza w zakresie zużycia surowców, materiałów, paliw i ener-

gii, ponieważ bilans w tej dziedzinie także w 1979 r. będzie bardzo napięty. I tutaj więc zadania dotyczące poprawy efektywności wysuwają się na pierwsze miejsce.

Podobnie — w działalności inwestycyjnej. Nakłady, których udział w dochodzie narodowym 1979 r. ma być niższy niż w br., w dalszym ciągu preferować będą potrzeby związane z rozwojem budownictwa mieszkaniowego, gospodarki żywnościowej oraz tych budowanych już obiektów, które powinny być jak najszybciej ukończone i uruchomione.

Trzeba będzie tak dysponować środkami inwestycyjnymi, aby zapewnić uzyskanie w przyszłym roku jak największych efektów w postaci nowych, niezbędnych rynkowi i handlowi zagranicznemu zdolności produkcyjnych i usługowych oraz zwiększonych dostaw krajowych surowców i energii.

Przedłożony Sejmowi projekt przyszłorocznego planu, uwzględniający realia istniejącej sytuacji gospodarczej, ofensywnie rozwiązuje problemy i trudności, drogą wzrostu efektywności gospodarowania i poprzez wyzwalanie rezerw.

PAP

Rozpoczyna się kampania wyborów prezydenckich w USA

5000 delegatów weźmie udział w zjeździe Partii Demokratycznej

W tym tygodniu w Memphis w stanie Tennessee odbędzie się drugi w historii Partii Demokratycznej ogólnokrajowy zjazd zwolniony w połowie kadencji prezydenckiej. W zjeździe weźmie udział 5 000 delegatów i kilkuset czołowych działaczy partii, w tym większość demokratów zasiadających w Kongresie.

W obradach uczestniczyć będzie prezydent J. Carter i wszyscy ważniejsi członkowie

administracji waszyngtońskiej. Zjazd otworzy w zasadzie kampanię wyborów prezydenckich 1980 roku i ustali główne hasła i zasady tej kampanii.

Dla administracji o wiele ważniejszym i bliższym celem będzie jednak uzyskanie poparcia zjazdu dla niektórych najważniejszych poczyną i programów prezydenta przewidzianych do realizacji w najbliższych miesiącach. (PAP)

Powodzenie serialu „Polskie drogi” na ekranach telewizji NRD

„Po zakończeniu oglądania polskiego serialu telewizyjnego „Polskie Drogi” w telewizji NRD uważam za swój miły obowiązek podziękować za ten znakomity program. Cieszył się on u nas ogromną frekwencją, spotkał się z głębokim pozytywnym oddźwiękiem i stanowił autentyczne wzbogacenie naszego programu”.

Do listu tej treści adresowanego do przewodniczącego Komitetu d. s. Radia i Telewizji Macieja Szczepańskiego, szefa Staatliches Komitee fuer Fernsehen Heinz Adameck dołączył dossier, obejmujące ponad 60 recenzji z 40 czasopism i pism codziennych NRD. PAP

Nagrody sekretarza naukowego PAN dla uczonych z Poznania

Sekretarz naukowy Polskiej Akademii Nauk, prof. dr Jan Kaczmarek przyznał ostatnio nagrody autorom prac naukowych i wdrożeń, wdrożeń naukowych i opublikowanych w mijającym roku. Wśród laureatów znaleźli się również pracownicy nauki z poznańskiego środowiska.

Za opracowanie pt. „System prawa administracyjnego” wyróżniono profesorów: Teresę Rabską, Wiktora Jaskiewicza i Zbigniewa Leńskiego z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Prof. dr hab. Ryszard Domański z Akademii Ekonomicznej otrzymał nagrodę za pracę pt. „Teoria procesów przestrzeni społeczno-gospodarczych”.

Przyznano także nagrody ze wspólnej pracy: „Badania nad I-rzędową strukturą i

właściwościami fizykochemicznymi fenoloanilinowego trRNA języcznika” (kierownikiem zespołu jest prof. dr hab. Jacek Augustyniak z UAM), „Poliformizm enzymatyczny w naturalnych populacjach wątrobowców” (kierownikiem zespołu jest prof. dr hab. Jerzy Szwejkowski z UAM) oraz dwóm zespołom z Instytutu Fizyki Molekularnej PAN, kierowanym przez prof. dr hab. Jerzego Maleckiego i przez dr. Janusza Baszyńskiego.

Spśród prac zrealizowanych w Politechnice Poznańskiej sekretarz naukowy PAN wyróżnił „Opracowanie metod macierzowych obliczenia statystycznego i dynamicznego konstrukcji inżynierskich”, które powstały w zespole kierowanym przez prof. dr hab. Kazimierza Wrześnińskiego. (Zr)

Przywódca Etiopii przebywa na Węgrzech

Przebywający z oficjalną wizytą na Węgrzech przewodniczący Tymczasowej Rady Admistracyjnej i Rady Ministrów socjalistycznej Etiopii, Mengistu Haile Mariam, został w poniedziałek przyjęty przez I sekretarza Węgierskiej Socjalistycznej Partii Jedności, Janosa Kadara.

W Budapeszte rozpoczęły się również rozmowy między delegacjami obu krajów. Na czele delegacji węgierskiej stoi przewodniczący Rady Prezydialnej WRL, Pál Losonczi. Delegacją etiopską kieruje Mengistu Haile Mariam.

Na wstępie obrad Pál Losonczi wyraził poparcie swojego kraju dla rewolucji etiopskiej. Odpowiadając, Mengistu Haile Mariam podkreślił wielkość przywódco Etiopii wobec zasad proletariackiego internacjonalizmu. (PAP)

Nauka i technika dla rozwoju

W Wiedniu obradować będzie konferencja Narodów Zjednoczonych

Trwają przygotowania do konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie nauki i techniki dla rozwoju. Ta kolejna z cyklu wielkich ogólnosiwiatowych konferencji problemowych, zwoływanych pod egidą ONZ, odbędzie się w sierpniu 1979 r. w Wiedniu. W toku poprzednich podobnych spotkań przedyskutowano w skali świata problemy ochrony środowiska, zagadnienia ludnościowe, wyżywienia i rolnictwa, gospodarki wodnej itd. Najbliższą konferencją pomyślana jest jako uwieńczenie tej serii międzynarodowych debat. Przedyskutowane na niej zostaną takie zagadnienia, jak metody wykorzystywania osiągnięć nauki i techniki dla rozwoju, mechanizmy instytucjonalne i formy współpracy międzynarodowej, możliwości wykorzystania dla tych celów istniejącego aparatu Narodów Zjednoczonych, a także przydatność nauki i techniki w rozwiązywaniu problemów przyszłości.

4 bm. w Warszawie odbyło

się posiedzenie krajowego komitetu przygotowawczego konferencji. Omówiono m. in. stan prac nad udziałem Polski w wiedeńskiej konferencji, a także program pozarządowych imprez naukowych towarzyszących temu wielkiemu międzynarodowemu spotkaniu.

Polska przygotowała już wstępna wersję swego referatu narodowego — który zawiera m. in. informacje o organizacji i zarządzaniu nauką i techniką w Polsce, organizacji działalności badawczo-rozwojowej, strukturze naszego potencjału naukowo-technicznego, priorytetowych programach badawczych, a także formach międzynarodowej współpracy naukowo-technicznej. Delegacja polska aktywnie uczestniczyła w przygotowaniach regionalnych do konferencji; nasz kraj znajduje się w grupie państw reprezentujących region europejski i północno-amerykański — a więc skupiających przeważającą część światowego potencjału naukowego i technicznego. (PAP)

Plenarne posiedzenie KC KPCz

W poniedziałek rozpoczęło się w Pradze plenium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Omawiane są główne kierunki rozwoju gospodarki

narodowej CSRS w roku 1979. Referat na ten temat wygłosił członek Prezydium KC KPCz, wicepremier i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania, Vaclav Hula. (PAP)

Telefony JONOSZA

● W Raszynie koło Szamotuł (woj. poznańskie) zdarzył się śmiertelny wypadek, którego ofiarą padła 24-letnia żona kierowcy „Syreny”. Samochód jechał z nadmierną szybkością i na łuku szosy uderzył w drzewo.

● Na drodze Słuchtyngowa-Wilków (woj. leszczyńskie) „Fiat” 125p wjechał na stojącego na prawej stronie jezdni „Stara”. 26-letni kierowca „Fiata” poniósł śmierć na miejscu.

● Wczoraj w Górze (woj. leszczyńskie) „Fiat” 125p potknął 9-letnią dziewczynkę, która nagle wbiegła na jezdnię. Ranne dziecko przewieziono do szpitala. (Zr)

Śledztwo w sprawie sekty „Świątynia ludu”

Skarb Jonesa ukryty w... bankach

Władze amerykańskie prowadzą śledztwo w sprawie sekty „Świątynia ludu”, której ponad 900 członków popłynęło do Gwatemali w dżungli Gujany, natrafili na ślad informacji świadczących, że założyciel i przewodniczący sekty „ojciec” Jones dysponował ogromnymi funduszami. Fundusze te ukryte były w różnych tajnych kontaktach bankowych w Panamie, Szwajcarii i w innych krajach. Władze śledcze nie mogą na razie ustalić wysokości tych tajnych kont, ale ocenia się, że w grę wchodzi milionowe sumy. Niekłone z poniedziałkowych gazet

amerykańskich wymieniają nawet sumę 15 mln dolarów.

Wstępnie ustalono, że miesięczne wpływy na konta „Świątyni ludu” wynosiły nie mniej niż cztery miliony dolarów.

Amerykańskie władze śledcze będą podejmować próby odzyskania ukrytego w różnych bankach skarbu Jonesa. Z tych sum pokryto by koszty operacji transportu ciała ponad 900 somobójców z Gujany do USA, a część pieniędzy na podstawie wyroków sądowych zostałaby zwrócona b. członkom sekty, którzy uważają obecnie, że majątki ich zostały od nich wyłudzone. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół małe i umiarkowane.

Temperatura minimalna od minus 8 do minus 11 stopni; maksymalna od minus 3 do minus 5 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane. Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 6 stopni, w Kaliszu minus 8 stopni, w Koninie minus 8 stopni, w Lesznie minus 6 stopni, w Pile minus 7 stopni; ciśnienie 760,5 mm.

Dziś w serwisie informacyjnym opracował Andrzej Piechocki.

KRONIKA DNIA

SPOTKANIE DELEGATÓW NA ZJAZD WZSR

I sekretarz KW PZPR w Komitecie Tadeusz Grahski przyjął wczoraj grupę delegatów na zbliżający się III zjazd delegatów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych, który odbędzie się 6 grudnia. Reprezentanci ponad 110-tysięcznej rzeszy członków WZSR poinformowali o dorobku w minioniej kadencji. Zarówno skup, kontraktacja, jak i zaopatrzenie rolników w środki produkcji uległy zdecydowanej poprawie w ostatnich dwóch latach.

I sekretarz KW PZPR dziękując współdziałcom za dobre wyniki w działalności gospodarczej podkreślił konieczność stałego doskonalenia pracy samorządów wiejskich w sferze społeczno-wychowawczej. (Zr)

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA TNOiK W POZNANIU

W Poznaniu rozpoczęła się wczoraj dwudniowa ogólnopolska konferencja poświęcona organizacji terenowej polityki społecznej. Doświadczenia i refleksje wymieni ponad 200 naukowców, działaczy samorządu społecznego, przedstawicieli administracji, przedsiębiorstw. Przygotowano około 25 referatów. Celem konferencji jest zdynamizowanie polityki społecznej, lepsze wykorzystanie istniejących możliwości, uruchomienie inicjatyw.

Wczorajszym obradom przewodniczył wojewoda poznański — Stanisław Cozas, referat wygłosił m. in. wiceminister — Bronisław Ostapczuk. Uczestnicy konferencji wizytować będą ośrodki socjalne województwa poznańskiego, zaś obrady toczą się w komisjach problemowych. Konferencja poznańska organizowana jest przez miejscowy oddział Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa (NKO).

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE W LITERATURZE

Instytut Filologii Germańskiej UAM oraz Ośrodek Kultury i Informacji NRD w Warszawie zorganizowały trzydniową sesję naukową poświęconą stosunkom polsko-niemieckim w XX-wiecznej literaturze krajów niemieckiego obszaru językowego. Obrady rozpoczęły się wczoraj w Poznaniu. Odbyło się m. in. spotkanie naukowców, z udziałem prezesa Związku Literatów NRD — Hermanna Kanta. Uczestnicy konferencji zwiedzają ponadto Kórnik i Rogalin. (res)

WYRÓŻNIENIA DLA DZIENNIKARZY

Na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Poznaniu wręczono długoletnim dziennikarzom z Wielkopolski dyplomy, medale i odznaczenia zawodowe.

Dyplom honorowy z odznaką za 30 lat pracy w dziennikarstwie PRL przyznano red. Romanowi Czamańskiemu, Bernardowi Gorreckiemu i Annie Siekierskiej. Medale z dyplomem uznania z okazji 25-lecia pracy w dziennikarstwie PRL przyznano red. red. Zofii Andrzejewskiej, Feliksowi Bilosowi, Wandzie Biniak, Piotrowi Chojackiemu, Augustynowi Ceglarkowi, Adamowi Daneckiemu, Marianowi Flejsierowiczowi, Henrykowi Koniecznemu, Urszuli Lipińskiej-Wawrzyniak i Marii Nawrockiej.

Odznakę i dyplom honorowy „Za zasługi dla Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich” przyznał Zarząd Główny SDP red. Eugeniuszowi Cofcie. (—)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (73 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028 J-10

Niełatwo wykonać plan

KONIEC ROKU — I POCZĄTEK

Chociaż w dziennikarskim języku staramy się uniknąć takich określeń, jak „finitis roku”, czy też „doganianie planu”, to przecież prawda jest, że ostatnie miesiące i dni roku w każdym przedsiębiorstwie, resorcie czy województwie są zazwyczaj dość gorączkowe, po prostu robi się wszystko, aby plan wykonać. Kto pracował rytmicznie przez 11 miesięcy może spokojnie spoglądać na grudniowe obowiązki produkcyjne. W niektórych fabrykach jednak liczy się — niestety przeważnie już za późno — że w tym ostatnim miesiącu da się jeszcze nadrobić i zniwelować wielomiesięczne zaległości.

Mimo że do końca roku pozostało jeszcze 21 roboczych dni, można już rokować, jakimi wynikami gospodarczymi się zakończy. Wiadomo już, iż do wykonania zadań planowych w zakresie zaopatrzenia rynku zabraknie najprawdopodobniej w kraju produkcji towarów wartości 12 mld zł, a w zakresie produkcji eksportu wej za około 10 mld zł. Nie to staną też przeprowadzone wszystkie zamierzone zmiany w dziedzinie struktury produkcji. Ciągłe jeszcze zbyt dużo wytwarzamy towarów o charakterze inwestycyjnym. Mimo tego produkcja przemysłu oraz obrót globalny w budownictwie wzrosną o około 6 procent w stosunku do wyników roku ubiegłego.

Kilka przyczyn złożyło się na gorsze wyniki w produkcji i eksport. Przypomnijmy tu trzeba zakłócenia w dostawie energii — zwłaszcza na początku roku, kryzys i protekcjonizm w świecie kapitalistycznym, utrudniający drogę niektórym polskim towarom na te rynki oraz złe warunki atmosferyczne latem tego roku. Do tego doszły kłopoty transportowe, niedostateczna dyscyplina środkami płatniczymi, trudności na tzw. froncie inwestycyjnym oraz niedostateczny postęp w efektywności gospodarowania, w tym również siła robocza.

W województwie poznańskim, z którego pochodzi mniej więcej połowa wszystkich wytwarzanych w Wielkopolsce towarów rynkowych i wyrobów na eksport, sytuacja jest również niezadowolająca. W ciągu 10 miesięcy tego roku przemysł województwa sprzedał produk-

cję wartości 97,2 mld zł, przekraczając zadania planów operacyjnych tylko o 0,3 procent. „Tylko” gdyż trzeba pamiętać, że plany operatywne bywały w ciągu roku kilkakrotnie korygowane i minus. Zaawansowanie rocznego planu techniczno-ekonomicznego sprzedaży jest więc niższe o 1 punkt od wyników roku ubiegłego w tym samym okresie. Najniższe zaawansowanie planu rocznego występuje w Przedsiębiorstwie Produkcji Wód Mineralnych w Grodzisku oraz w Zakładach Obuwia „Polonia” w Gnieźnie. Spośród 183 przedsiębiorstw i zakładów, 27 nie wykonało planu operatywnego 10 miesięcy, a ich niedobór wobec planu osiągnął wartość 1,1 mld zł. Aż 30 zakładów nie osiągnęło planowanej wartości sprzedaży na rynek. Ci producenci dłużni są handlowi towary wartości 768 mln zł.

Zdecydowanie pierwsze miejsce na liście dłużników zajmuje gnieźnieńska „Polonia” (439 mln zł), ale zaległości mają też fabryki mebli w Obornikach i Swarzędzu, Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych, Miebska Spółdzielnia Pracy, Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, Fabryka Galanterii „Lech” w Gnieźnie i Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego.

Z kolei odnotować też trzeba grupę zakładów, które przyjęły do planów dużą dynamikę produkcji i swe zadania realizują bez opóźnień. Jest wśród nich m. in. „Pofa”, „Powogaz”, „Wiepofama” czy też Fabryka Samochodów Rolniczych. Dobre na ogół wyniki osiągają przedsiębiorstwa, które zadeklarowały dodatkową produkcję do Wojewódzkiego Banku Producentów Rynkowych. 90 zakładów zobowiązało się tu wykonać towary wartości 230 mln zł. Do całkowitej realizacji tego zamierzenia brakuje produkcji wartości 20 mln zł. Swoje zobowiązania wobec banku całkowicie wykonały załogi: „Predom-Rometu” i „Powogazu”. Bardzo dobrze też przebiega produkcja dla banku w gnieźnieńskim „Polanexie” oraz w „Centrze” i „Vitropaku”. Zaległości ma „Pollena — Lechia”, „Tonsil”, „Chifa” i FSR.

W zakresie eksportu w ciągu 10 miesięcy plan roczny został wykonany w 77,4 proc. Szczegółne zaległości występują w „Teletrze”, „Predom-Rometu” i „Vitropaku”. Z drugiej jednak strony są przedsiębiorstwa wykonujące swe plany eksportowe z nadwyżką. Należą do nich: „Pofa”, „Powogaz”, „Tonsil”, „Wiepofama”, „Pomet” i Fabryka Samochodów Rolniczych. Ponadto 52 zakłady zadeklarowały dodatkowy wywóz towarów w ramach konkursu „Poznańskie dla eksportu”.

Niekorzystne zjawiska wystąpiły w gospodarowaniu funduszem plac. Oto na przykład w 65 zakładach produkcyjnych wzrost przeciętnej płacy jest wyższy od osiągniętego wzrostu wydajności pracy. Relacje w tym zakresie są w województwie znacznie gorsze niż w roku minionym.

I jeszcze dwie prognozy ilustrujące wyniki gospodarki. Po zhańszeniu. Z szacunku wynika, że plan inwestycji tego roku zostanie wykonany w 98 procentach, a do pełnej realizacji zamierzeń w zakresie budownictwa mieszkaniowego zabraknie co najmniej 350 mieszkań. Rolnictwo utrzyma swe pierwsze miejsce w kraju mimo tego, iż pod względem bonitacji gleb plasuje się na 23 pozycji wśród wszystkich województw.

Koniec roku sprzyja zwykle rozważaniom na temat przyszłości. Z szacunku wynika, że jeszcze ostatecznie nie zatwierdzono. Będą one precyzowane nie tylko przez Sejm i rząd oraz instytucje centralne; staną się również przedmiotem dyskusji dla administracji terenowej i KSR w poszczególnych przedsiębiorstwach. Jeśli chodzi o najważniejsze akcenty to zakłada się oczywiście dalszy wzrost dochodu narodowego, plac realnych i minimalnych, i rozwój budownictwa mieszkaniowego. Zmniejszy się udział inwestycji oraz produkcji na te cele. Nastąpi dalszy rozwój usług i rozbudowa sieci handlowej. Wzrost produkcji na rynek i eksport powinien przyczynić się do utrzymania równowagi rynkowej oraz wyrównania naszego bilansu w obrotach z zagranicą.

MAREK PRZYBYLSKI

OD NAS ZALEŻY

— Odzież dziecięca i młodzieżowa, którą szyje się w naszych zakładach, nie zalega magazynów; podoba się odbiorcom, ma duży zbyt i to nam sprawia dużo satysfakcji. Staramy się przecież, żeby jakość wykonania nie budziła zastrzeżeń, żeby nasze niedopatrzenie nie przyczyniało się do powstawania tak zwanych bubli.

W tym zakładzie pracuję już od roku 1957, a więc ponad dwadzieścia lat. Przez ten czas zdążyłam poznać wszystkie procesy powstawania odzieży. Obecnie jestem brygadystką w szwalni. Odpowiadam za jakość produkcji i organizację pracy. Od nas zależy nie tylko właści-



Fot. — T. Talarczyk

we wykonanie sztuk odzieży, ale także oszczędne gospodarowanie materiałem. Zdarza się, że któraś z młodszych pracownic popsuje materiał. Oczywiście, nie umyślnie, ale przez jakieś niedopatrzenie, przez nieuwagę. To może ją

kosztować premię lub potrącenie z wynagrodzenia. Uderzenie po kieszeni boli lecz i skutkuje. Nie zawsze jednak stosujemy taką karę. Najczęściej z winnymi przeprowadza się rozmowy, poucza, wyjaśnia. Uważam, że jest to także metoda skuteczna. Dziewczyny są ambitne i takie nagany biorą sobie do serca. Błędy nie powtarzają się na ogół. Ponadto rozumiem, że na ogólnie dobrą opinię zakładu składa się praca całej załogi.

Produkcja odbywa się u nas w dość trudnych warunkach lokalowych. W pracy pomaga nam dobra atmosfera i życzliwość i zrozumienie. Od nas zależy, aby zawsze taka była. (tt)

Mówiła IRENA CYRAN, brygadystka w szwalni Zakładu Przemysłu Odzieżowego w Górze, woj. leszczyńskiego.

Mało wykorzystane bogactwo okolic Poznania

Torf dla rolnictwa

W związku z budową zbiorników wodnych w województwie poznańskim, wykryto i zewidencjonowano duże pokłady torfu, m. in. w Gruszcynie pod Swarzędzem (przyszły zbiornik Uzarzewo) i w Głuszyńcu w obrębie granic miasta Poznania. Torf nadaje się nie tylko do celów opałowych, lecz głównie dla rolnictwa i ogrodnictwa. Jego eksploatację prowadzi od dłuższego czasu Kombinat Ogrodnictwa PGR w Owińskach, który z terenów przyszłego zbiornika wodnego Uzarzewo wydobija rocznie 30 000 ton. Zasoby tamtejsze oblicza się na ponad 4 mln metrów sześciennych, można więc jeszcze sporo uzyskać cennego nawozu organicznego, zanim wody zbiornika Uzarzewo zaleją w 1983 roku wspomniany teren.

Jeszcze większe perspektywy kilkuletniego wydobywania torfu dla rolnictwa i ogrodnictwa wyłoniły się przy projektowanej budowie zbiornika wodnego w Głuszyńcu, gdzie na obszarze około 300 hektarów znajdują się obliczone na około 5 milionów metrów sześciennych pokłady dobrego jakościowo torfu. O jego walorach nawozowych wystawił jak najkorzystniejszą opinię Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodnictwa w Naramowicach, który wykorzystuje torf z Głuszyńca do szklarni

i upraw polowych, uzyskując dzięki temu rekordowe zbiory warzyw.

Eksploatacji torfu w Głuszyńcu nie podjęła się przed rokiem Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Poznaniu, sprzedając go ogrodnikom i działkowcom. Opracowano odpowiednią dokumentację, załatwiono sprawy własnościowe z poprzednimi użytkownikami terenów. Do eksploatacji torfu przygotowano na razie 12 hektarów. Uzyskać no potrzebny sprzęt: trzy koparki i ładowarko-spycharke. Pozwoliło to na wydobycie do tej pory ponad 18 000 metrów sześciennych torfu. Gdyby udało się zastąpić mało efektywny transport ciągniko-wy wywrotkami samochodowymi, roczne wydobycie torfu mogłoby się powiększyć do 200 000 metrów sześciennych. Takie właśnie jest zapotrzebowanie roczne rolnictwa podpoznańskiego, przede wszystkim przy rekultywacji nieużytków. Ponadto ogrodnictwo na terenie miasta Poznania i w okolicy może zużyć rocznie 600 000 metrów sześciennych torfu.

Są zatem duże możliwości zbytu, przerastające wielokrotnie obecne możliwości eksploatacji torfu przez wymienione wyżej trzy jednostki. Z konieczności stosuje się metody „chałupniczego” wydobycia,

gdy trzeba robić to w skali niemal przemysłowej.

Jak to zrobić, żeby nie zmarnować cennego nawozu organicznego, jakim jest torf, podnoszący zasobność słabych przecież na ogół gleb podpoznańskich? Zastanawiano się nad tym problemem od wielu lat, lecz obecnie rzecz przybiera charakter przemysłowej, opracowanej koncepcji. Urząd Wojewódzki w Poznaniu, podchwytując dotychczasowe inicjatywy, występuje z propozycją zorganizowania eksploatacji torfu na szerszą skalę. W tym celu powoła się specjalnie wyposażone przedsiębiorstwo. Na razie rozważa się, kto obejmie nad nim patronat: Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Poznaniu czy też mająca już znaczne osiągnięcia w wydobyciu torfu poznańska Spółdzielnia Kółek Rolniczych. Za rząd tej SKR wystąpił do Centralnego Związku Kółek Rolniczych o przydział środków transportowych, uzyskując obietnicę realizacji w przyszłym roku.

Rzecz warta zachodu, albowiem zwiększenie wydobycia torfu na cele rolnicze i ogrodnicze pozwoliłoby stosunkowo tanim kosztem polepszyć zasobność gleb w składniki pokarmowe, a tym samym podnieść plony roślin uprawnych. (emp)

Od lat, zawsze przed świętami i imieninami tych, którzy mają popularnego patrona, trudno było odbierać program telewizyjny w stacji Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Gostawicach pod Koninem. Na ekranie mnożyły się bowiem „cepieliowskie wzorki”. Były one sygnałem, że do pobliskiej linii elektrycznej kłusownicy podłączyli swoje podbieraki. By — także w pobliskich wodach — razić prądem ryby.

18 kwietnia ubiegłego roku przed południem pracownik Instytutu ledwo spojrzał na ekran telewizyjny już wiedział, co się święci. Zaraz też zatelefonował do komisariatu MO w Gostawicach. Po chwili dwóch jego funkcjonariuszy udało się w kierunku stacji, by zatrzymać kłusowników. W pobliżu tej placówki rozeszli się, przy czym starszy kapral Bogusław R. rozpoczął penetrować okolice kanału. Wkrótce spostrzegł chłopaka i dwóch mężczyzn. Jeden z nich — Józef Ligocki trzymał podbierak o metalowej obreczce, podłączony przy pomocy długiego kabla do napowietrznej linii elektrycznej.

Od „rybaka” i jego towarzyszy dzielił funkcjonariusza sześciu pas podmokłej łąki. Mili-cjant nie chciał przemoczyć butów zdjął je i na bosaka sformułował grzaski teren. Został zauważony przez tamtych gdy był już, już.

Ci, którzy nie łowili — natychmiast rzucili się do panicznej ucieczki. Ligocki nie był taki szybki, bo przeskakał mu sprzęt. Na ucieczkę milicjant zareagował krzykiem: „Stać, bo będę strzelał”. Nie miał w tym samym momencie Ligocki rzuć podbierak, nadal podłączony do linii, w kierunku milicjanta. Ten odruchowo zasłonił się ręką. Gdy trafiła w nią obrecz podbieraka, nastąpił

prądem. Natychmiastowe ostrzeżenie obecnego przy poszukiwaniach pracownika stacji na szczęście zapobiegło drugiej w tym dniu tragedii.

Fakt, że jeden człowiek zginął, a drugi w ostatniej chwili zdołał uniknąć porażenia prądem elektrycznym — mówi nie mał wszystko o ogromie niebezpieczeństwa, które wiąże się z takim kłusowaniem, jakiego uprawiał Józef Ligocki. Ale do

mogło także zakończyć się porażeniem lub upadkiem z wysokości.

Wprowadził J. Ligocki był pracownikiem elektrowni, gdzie brał udział w kursie bhp, więc powinien wiedzieć, na co naraża siebie i innych, ale widocznie jego wiedza była niska, natomiast lekkomyślność wielka. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego czytamy: „O „wiedzy” oskarżonego w

prak. W innej sytuacji znalazł się milicjant, Bogusław R. Zdjął buty, nie był więc odizolowany od podłoża co ułatwiało przewożenie prądu i sprzyjało śmiertelnemu porażeniu. Między innymi właśnie ten fakt przyczynił się do tego, że Józef Ligocki (którego prokurator oskarżał o zabójstwo milicjanta) został uznany zarówno przez Sąd Wojewódzki w Koninie z siedzibą w Słup-

Wcześniej Sąd Wojewódzki podkreślił: „Oskarżony nie znał Bogusława R. nie miał z nim żadnych założeń, jest człowiekiem młodym, niekaranym, mającym pozytywną opinię w pracy i środowisku, jest ustabilizowany życiowo (żona, czworo nieletnich dzieci), nie miał więc żadnych racjonalnych powodów, by dążyć do pozabawienia życia (albo się na to godzić) funkcjonariusza MO tylko dlatego, że przyłapał go na gorącym uczynku nielegalnego połowu ryb”.

Sąd Wojewódzki dodał, iż nie do przyjęcia jest teza: oskarżony uzmysłowił sobie, że zabije człowieka tylko dlatego, żeby uniknąć kary administracyjnej.

W rzeczy samej gdyby nie doszło do tragicznej śmierci funkcjonariusza — kłusownik mógłby być ukarany administracyjnie. Trudno się z tym zgodzić w zestawieniu z ogromem niebezpieczeństwa, powstającego przy rażeniu ryb prądem. Podczas jednego takiego połowu może zginąć kilku ludzi. A połowy takie są na porządku dziennym, i to w wykonaniu osób nie mających zielonego pojęcia o działaniu prądu elektrycznego. A zatem nagminność i niebezpieczeństwo połowów, podczas których volty niosą śmierć jak pociski, uzasadniają sądowe karanie sprawców takich łowów.

MICHAŁ ŁUCZAK

Refleksje z sali sądowej

VOLTY JAK POCISKI

pilo porażenie prądem elektrycznym. Po chwili milicjant nie żył.

Kłusownik i jego towarzysze, nie wiedząc jak tragiczny jest finał połowu, dotarli w popłochu do domów. Potem mężczyźni rozpoczęli libację, a nieletni poszedł do szkoły.

Tymczasem w komisariacie MO długo wyczekiwano na powrót starszego kaprala Bogusława R. W końcu rozpoczęto przeszukiwać teren w pobliżu stacji. Tam też jeden z funkcjonariuszy znalazł jego zwłoki, na których leżał podbierak. Chciał dotknąć zwłok, lecz spowodowałoby to jego porażenie

powiedzieć trzeba, że także on sam oraz jego towarzysze mogli stać się ofiarami śmiertelnego wypadku. Podkreślili to biegli sądowi — inżynierowie elektrycy:

— Linia, do której oskarżony podłączył metalową obrecz podbieraka, zasila stację w prąd o napięciu 240 volt. Taki prąd w wodzie nie stwarza zagrożenia tylko dla tych, którzy od podbieraka dzielą odległość większą niż metr. Zetknięcie się z obreczą — groziło porażeniem. Ponadto podłączanie kabla do czynnej linii napowietrznej — bez właściwego sprzętu ochronnego —

tych zakresie (działania prądu na organizm człowieka — przyp. red.) najlepiej świadczą jego zachowanie się w trakcie łowienia ryb. Przecież wystarczyło, by do butów gumowych, które mieli na nogach oskarżony oraz nieletni do stała się woda i już mogło dojść do porażenia jednego lub drugiego prądem elektrycznym, chociażby przy wybieraniu z podbieraka złowionych ryb”.

Buty gumowe mimo wszystko stanowiły jakąś ochronę dla oskarżonego i tych, którzy obserwowali jego praktyki (wśród nich był 15-letni chłop-

cy jak i przez Sąd Najwyższy winnym nieumyślnego, spowodowania śmierci Bogusława R. Prawomocnie orzeczona kara: 4 lata pozbawienia wolności. Uzasadniając wyrok Sąd Najwyższy stwierdził:

„Oskarżony nie wiedział, że Bogusław R. był bosy. Gdyby był w butach do śmiertelnego porażenia by nie doszło. Nie doszło by do niego również, gdyby zasłonił się przed podbierakiem — przedramieniem, a nie dłonią. Tak więc zbieg okoliczności, że Bogusław R. był bosy i zasłonił się dłonią doprowadził do śmiertelnego porażenia”.

Rocznice powstania KPP oraz PZPR

Młodzież poznaje historię polskiego ruchu robotniczego

Aktywny, bogaty w inicjatywy jest udział młodego pokolenia Polaków w obchodach doniosłych rocznic historycznych: 60-lecia powstania KPP i 30-lecia zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Stanowią one okazję do pogłębiania patriotycznej edukacji młodych obywateli, umacniania ich emocjonalnych więzi z ideologią socjalizmu, z najbardziej postępowymi tradycjami naszego narodu.

Służą temu „Spotkania pokoleń”, uroczyste zebrania kół ZSMP, sesje popularnonaukowe, wzmożona aktywność społeczna i produkcyjna. Pogłębia się wiedza o tradycjach polskiego proletariatu, w których wiele pięknych kart zapisał młodzi polscy komuniści z KZMP, bojownicy Związku Walki Młodych, przodownicy pracy z szeregow Związku Młodzieży Polskiej.

Z informacji zarządów wojewódzkich ZSMP wynika, że w dniach obchodów jubileuszu zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego odbędą się w wielu miejscowościach spotkania aktywny partyjny i młodzieżowy pod hasłem „Partia rozmawia z młodzieżą”.

Środowisko studenckie zaktywizowało działalność swych ośrodków dyskusyjnych „Publicum”. Aktywność ośrodków organizuje seminaria ideologiczne, a grupy działania SZSP w całym kraju przygotowują specjalne zajęcia z przedmiotów ideologicznych, na których podejmowana będzie problematyka dziejów polskiego ruchu robotniczego.

30-lecie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego stanowi dla ogniw Związku Harcerstwa Polskiego inspirację do wielu ciekawych przedsięwzięć ideowo-wychowawczych. Har-

cerze przygotowują samodzielne lekcyjne zajęcia z wychowania obywatelskiego na temat rocznic. Problematyka ta wypełnia również działalność tzw. harcerskich trybun obywatelskich. Liczne harcerskie kluby: wiedzy społeczno-politycznej, wiedzy o partii i kluby młodych racjonalizatorów zapraszają na swoje dyskusje ciekawych ludzi, zastępców działaczy partyjnych, gromadzą dokumenty i materiały źródłowe, sporządzają kroniki poświęcone proletariackim tradycjom w swych miejscowościach.

Pełny obraz wyników społeczno-politycznej aktywności harcerzy, zwłaszcza członków drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej, zaprezentowany będzie w dniach 30 rocznicy Kongresu Zjednoczeniowego w specjalnym „Harcerskim raporcie partii”. (PAP)

18 000 kół w szkołach podstawowych i średnich

Co trzeci uczeń należy do TPPR

Na terenie kraju działa ponad 18 000 szkolnych kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Do organizacji tej należy dziś co trzeci uczeń szkół podstawowych i średnich. W minionym okresie TPPR rozwinęło wiele ciekawych i pożytecznych form pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży, przede wszystkim informacyjnych o Kraju Rad, o tradycjach i dniu dzisiejszym współpracy polsko-radzieckiej. Program TPPR jest obecnie integralną częścią pracy dydaktycznej i wychowawczej w szkole.

Przykładem rosnącego zainteresowania młodzieży problematyką radziecką jest jej masowy udział w różnorodnych konkursach organizowanych przez TPPR, jak: recytatorski —

przyjaźni i braterstwa, piosenki radzieckiej, języka rosyjskiego czy plastyczny pn. „Barwy przyjaźni”. Wiele oddziałów wojewódzkich TPPR organizuje imprezy młodzieżowe na swoim terenie.

Szczególny wkład w działalność służącą pogłębianiu polsko-radzieckiej przyjaźni w środowisku młodzieży szkolnej wnoszą Związek Harcerstwa Polskiego. Szkolne kółka TPPR i drużyny harcerskie organizują wieczornice związane z obchodami ważnych rocznic, quizy i konkursy na temat znajomości Kraju Rad, konkursy piosenek radzieckich, spotkania z uczestnikami II wojny światowej, wycieczki i zloty do miejsc pamięci narodowej.

PAP

J. Arafat określa warunki pokoju na Bliskim Wschodzie

W wywiadzie dla amerykańskiego towarzystwa telewizyjnego CBS przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat oświadczył, że OWP nie zaakceptuje żadnej autonomii, jeśli nie będzie ona równoznaczna z całkowitą niepodległością narodu palestyńskiego.

Wskazując, że porozumienia egipsko-izraelskie z Campa David nie biorą pod uwagę kwestii palestyńskiej przywódca OWP oświadczył, iż osiągnięcie pokoju na Bliskim Wschodzie bez udziału Palestyńczyków jest niemożliwe.

PAP

Rozpoczęła się zimowa sesja NATO

W stolicy Belgii rozpoczęła się w poniedziałek zimowa sesja Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego.

Jak zwykle zapoczątkowała ją obrady ministrów obrony zachodnioeuropejskich członków NATO.

echa naszych publikacji

„Jakość za fabryczną bramą”

W związku z artykułem „Jakość za fabryczną bramą”, który ukazał się w „Głosie” 24 ubm. — w imieniu Przedsiębiorstwa Obrótu Częściami Miennymi „Ardom” — Oddział w Poznaniu zastępca dyrektora Zbigniew Łoś i kierownik oddziału obrotu towarowego Jacek Hauser nadesłali następujące wyjaśnienie:

W artykule nie podano symbolu grzałki lub nazwy lodówki, możemy więc jedynie domniemywać, że meritum sprawy była chłodziarka absorpcyjna starszego typu, do której części zamienne nie są już dołączane.

Sprawę dostaw części zamiennych reguluje Uchwała Rady Ministrów nr 164 z 9 października 1970 r. („Monitor Polski” nr 37 z 6. 11. 1970 r., poz. 278). Zgodnie z przepisami tej uchwały producent zobowiązany jest do dostarczania części zamiennych w okresie pięciu lat od daty zaprzestania produkcji. Ze względu na nie równomierność zużycia sprzętu i różne warunki eksploatacji okresy te niekiedy ulegają nieznacznej przedłużeniu (w praktyce nie więcej niż do 7 lat).

Mimo sprzeciwu ONZ

rozpoczęły się wybory w Namibii

Mimo protestów międzynarodowej opinii publicznej i zdecydowanego sprzeciwu Organizacji Narodów Zjednoczonych, rasistowski reżim RPA przystąpił do realizowania swej koncepcji tzw. wewnętrznej unowocześnienia problemu Namibii.

Pod nadzorem 40-tysięcznej armii południowoafrykańskiej w kraju tym rozpoczęły się wczoraj pseudowybory powszechne, mające na celu utworzenie rządu marionetkowego, całkowicie lojalnego wobec Pretorii. (PAP)

Powstał front ocalenia narodowego Kambodży

W jednym z rejonów wyzwoleń Kambodży odbył się zjazd, który powołał Zjednoczony Front Ocalenia Narodowego Kambodży.

Deklaracja ZFONK wzywa ludność by zjednoczyła się i stanęła do walki o obalenie reakcyjnej klikki Pol Pot — Ienga Sary i o stworzenie pokojowej, niezależnej, demokratycznej, neutralnej, niezaangażowanej i budującej socjalizm Kambodży.

Zapelowano też do narodów i rządów by udzieliły poparcia i pomocy sprawie „białej walce” narodu kambodżańskiego. (PAP)

Ujęto szajkę złodziei dzieł sztuki

W wyniku energicznej akcji szczecińskiej prokuratury i Milicji Obywatelskiej zatrzymano kilkunastoosobową szajkę złodziei dzieł sztuki, oszustów walutowych, włamywaczy do obiektów sakralnych i pomieszczeń prywatnych. W skład szajki wchodziło kilkanaście osób — nigdzie nie pracujących, prowadzących pasywny tryb życia, mieszkających w Szczecinie i innych miast. Dokonali oni włamań do klasztoru Bernardynów w Skępem koło Włocławka, skąd skradli zabytkowy obraz „Męczeństwo św. Barbary”. Usiłovali tak że dokonać kradzieży w kościele w Kobylicy koło Warszawy.

Ustalono, iż członkowie przestępczej szajki dokonali włamania do bunkrowego m. in. do mieszkania znanego poznańskiego numizmatyka Feliksa H., z którego zrabowali zbiór numizmatyczny wartości kilkuset tysięcy złotych.

W wyniku energicznej akcji prokuratury i Milicji Obywatelskiej złodziei odzyskać wiele skradzionych przedmiotów. (PAP)

SPORT

Pomyślny start koszykarzy Lecha

W niedzielę rozpoczęły się rozgrywki ligowe w koszykówce mężczyzn. Zespół Lecha w swym pierwszym występie natrafił na słabego rywala — beniaminka ligi — Turów Zgorzelec i odniósł wysokie zwycięstwo 100:85 (50:44). Zespół gości przyszedł do Poznania bez dwóch zawodników z pierwszej piątki — kadrowicza Bińkowskiego i Gotharda — i już przed meczem wiadomo było, że każdy inny rezultat niż wygrana gospodarzy byłby ogromną sensacją.

Lechici nie zawiedli, wygrali wyraźnie, jednak wysoką formą nie zaimponowali. Szczególnie odnosi się to do gry w obronie, w której popełniano duże błędy. Pierwszą część spotkania toczyła się przy stałej, lecz niewysokiej przewadze Lecha. Po zmianie stron głównie dzięki bardzo dobrej postawie Kijewskiego i należytej skuteczności Tybinkowskiego przewaga ta znacznie wzrosła i w ostatnich 6 minutach meczu na boisku widzieliśmy rezerwowych koszykarzy Lecha.

Punkty dla Lecha zdobyli: Kijewski i Tybinkowski po 27, Durejko 20, Błaszczak, Pluciński i Glinka po 6, Maserok i Pawelczak po 4. Dla Turowa: M. Boryca 31, Bukiel 16, Trzela i Paluszczak po 12, Kosicki 6, K. Boryca i Stasiak po 4.

Po zwycięskim meczu z Turówem, wczoraj koszykarze Lecha zgodnie z oczekiwaniami natrafili na znacznie bardziej wymagającego rywala — Górnika Wałbrzych. Spotkanie po niezwykle dramatycznym przebiegu zakończyło się sukcesem poznaniaków 112:111 (57:63).

Pierwsza połowa pojedynku stała pod znakiem przewagi gości. W ich zespole świetna skutecznością imponował Miynarski, który przed przerwą zdobył aż 30 punktów. Inna sprawa, że mający za zadanie krycie czołowego snajpera Górnika — Błaszczak, nie wywiązał się ze swojej roli należycie. Wałbrzysianie byli też w tej części gry skuteczniejsi w walce pod tablicami.

Również spora część drugiej połowy meczu nie wskazywała, że może on się zakończyć zwycięstwem poznaniaków. Goście mieli już nawet w pewnym momencie 13 punktów przewagi, a prawie wszyscy za wodnicy Lecha z pierwszej piątki grali z czterema przeważającymi osobistymi. Jednak świetna gra Kijewskiego pozwoliła Lechowi w 34 minucie odrobić straty i objąć prowadzenie 98:97. Od tego momentu na parkiecie rozgorzała zacięta walka, a na każdy koszy zdobyty przez jedną z drużyn, rywale odpowiadali również celnym trafieniem.

Na 4,5 minuty przed końcem meczu boisko musiał opuścić najlepszy gracz poznaniaków — Kijewski, i wydawało się, że końcówka należeć będzie do górników. Tak się jednak nie stało. Obowiązkowy egzekutor przejął na siebie Durejko, i z tej roli wywiązał się dobrze. Na 34 sekundy przed końcówką syrena dwa punkty z gry oraz jeden z rzutu osobistego uzyskał Tyranowski, doprowadzając do rezultatu 112:109. Goście zdobyli wprawdzie jeszcze dwa punkty, lecz w końcówce lechici przetrzymali piłkę co pozwoliło im odnieść sukces.

Punkty dla Lecha zdobyli: Kijewski 41, Durejko 39, Tybinkowski 12, Błaszczak 10, Tyranowski 5, Glinka 3, Maserok 2. Dla Górnika: Miynarski 45, Słomski 23, Krzykała 18, Reschke 14, Kozłowski 7, Krzesiak 4. (wł)

Sukces J. Peciaka w Londynie

Kolejny sukces odniósł nasz najlepszy pięcioboista Janusz Peciak. W niedzielę na obiektach Crystal Palace w Londynie rozegrane zostały „mistrzostwa mistrzów” — jednodniowa impreza pięcioboju nowoczesnego z udziałem 12 czołowych w świecie specjalistów tej dyscypliny.

Janusz Peciak okazał się bezkonkurencyjny, zajmując pierwsze miejsce. Polak uzyskał w sumie 5321 pkt. i wyprzedził o 256 pkt. Węgry Laszlo Horvatha oraz o 344 pkt. Włocha Daniela Masale. Mistrz świata w Joonkeping — Paweł Ledniew (ZSRR) nie ukończył zawodów. (PAP)

Przegrana polskich szczypiornistów

W ostatnim meczu eliminacyjnym grupy „C” mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet Polki przegrały w Chebie z Węgierkami 14:21 (9:12). (PAP)

Rekordy Polski w podnoszeniu ciężarów

Podczas zawodów o memoriał im. Pawła Charudzińskiego w podnoszeniu ciężarów, w Łodzi, Mieczysław Pawlak (Orzeł WAM Łódź) ustanowił trzy rekordy Polski: w rwaniu 125 kg, w podrzucie — 156 kg i w dwuboju 280 kg. (PAP)

Zdecydowany sukces akademickich

W niedzielnych meczach o mistrzostwo I ligi koszykarek AZS odniósł zdecydowane zwycięstwo nad Olimpią 102:78 (46:41) a Lech przegrał wysoko ze Spójnią w Gdańsku 81:57 (33:31).

Największe zainteresowanie wzbudził mecz Olimpia — AZS, gdyż o wyniku tego spotkania w dużym stopniu zależało, który z zespołów awansuje do finałowej czwórki. Zdecydowanie lepsze okazały się akademickie i wszystko wskazuje na to, że właśnie one wraz z Wisłą, ŁKS i Spójnią, ubiegać się będą o medalowe lokaty.

Mecz mógł się podobać publiczności, gdyż był widowiskowy, stał na dobrym poziomie, a oba zespoły walczyły z ogromną ambicją. Trenerzy Lewandowski i Wiśniewski w swoich planach taktycznych założyli wyeliminowanie z gry najgorszych zawodniczek rywala — Gumowskiej i Linki. Znacząco lepiej powiodło się trenerowi Wiśniewskiemu. Komorowska, Wiśniewska i Habero wa zupełnie wyłączyły z gry Linkę, natomiast Zegrodnik je dynie w pierwszych minutach meczu ograniczyła możliwości Gumowskiej.

W pierwszej części spotkania akademicki skoncentrowane na kryciu Linki, pozostawiały dużo swobody Milachowskiej, która raz po raz zdobywała punkty dla swego zespo-

łu. Olimpia w pewnym momencie prowadziła nawet różnicą 7 punktów, lecz koszykarkom AZS szybko udało się tę stratę zniwelować. Druga połowa była popisem akademickich które walczyć bardzo ofiarnie pod obiema tablicami, wyprowadziły wiele udanych szybkich kontr, dzięki którym zdobyły sporo punktów. Najlepiej grała Gumowska, lecz wszystkie pozostałe jej koleżanki zasłużyły na pochwałę, a Komorowska i Haber rozegrały jeden z lepszych meczów w tym sezonie.

Gwardzistki do ostatnich sekund ambitnie walczyły o jak najkorzystniejszy rezultat, lecz niewiele mogły zdziałać gdyż trafiły na dobrze dysponowane go rywala.

Punkty dla AZS zdobyły: Gumowska 30, Komorowska 20, Jeron 16, Haber, Kamińska i Wiśniewska po 12. Dla Olimpii: Milachowska 23, Mańczak 14, Linka, Woźniak, Zagórska i Stępek po 8, Zegrodnik 7, Olejniczak 2.

Koszykarki Lecha w meczu ze Spójnią toczyły wyrównaną walkę tylko w pierwszej części spotkania. Po zmianie stron lepszy kondycyjnie i mający bardziej wyrównany skład zespół gospodarzy uzyskał wyraźną przewagę.

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyły: Kąkol 17 i Stróżyna 12, a dla gdańszczanek: Michałak 22 i Malfois 15. (wł)

M. Begin odpowie na list A. Sadata

Po niedzielnym posiedzeniu rządu izraelskiego premier M. Begin oświadczył dziennikarzom, że udzieli pisemnej odpowiedzi na list, jaki otrzymał od prezydenta Egiptu, A. Sadata w sprawie znajdujących się obecnie w impasie separatystycznych rokowań egipsko-izraelskich. Jak twierdzą kółka poinformowane w Tel-Awiewie, przywódca egipski w liście do Beginy domagał się wniesienia kilku poprawek do amerykańskiego projektu separatystycznego traktatu pokojowego między Egiptem a Izraelem, który został zatwierdzony przed dwoma tygodniami przez gabinet izraelski. (PAP)

J. Brandt zajmie miejsce H. Wusta

Funkcje inspektora generalnego Bundeswehry — najwyższe rangą stanowisko w zachodniemieckich siłach zbrojnych, obejmujące gen. Juergen Brandt. Zajmie on miejsce Harald Wusta, który 26 listopada br. ustąpił ze stanowiska z powodu różnic poglądów, jakie wystąpiły między nim a ministrem obrony, Hansem Apelem. (PAP)

Udane akcje partyzantów

Wkrótce plebiscyt w Nikaragui?

Jak donoszą z Managui, partyzanci nikaraguańskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino przeprowadzili w sobotę i w niedzielę w północnej części kraju kilka śmiałych akcji na pozycje Gwardii Narodowej dyktatora Somozy. Byli zabici i ranni.

Agencje prasowe piszą, że grupa mediatorów Organizacji Państw Amerykańskich (OPA) wysunęła w niedzielę w nieco zmienionej formie propozycję odbycia 1 stycznia 1979 r. plebiscytu, w którym mieszkańcy Nikaragui mieliby się wypowiedzieć czy chcą by Anastasio Somoza pozostał u władzy, czy nie.

Przedstawiciele USA, Dominikany i Gwatemali proponują by w przypadku gdyby Somoza przegrał ten plebiscyt parlament wybrał nowego tymczasowego prezydenta. Mediatorzy opuścili w niedzielę Managuę i udali się do swoich państw na konsultacje. Mają powrócić do Nikaragui w środę. Do tego czasu — jak oczekują — szef reżimu oraz szeroki front opozycyjny odpowiedzą na ostatnie propozycje. (PAP)

HUMOR I SATYRA



praca

panie do szycia pilnie po
trzebne. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 76451g

pani do lekkich prac do
mowych i opieki nad
dzieckiem potrzebna.
Nad Potokiem 25 m. 15,
tel. 411-889 po godz. 18.
75527g

spredaz

Futro karakulowe uzywa-
ne korzystnie sprzedam.
Tel. 568-38 po godz. 14.
76167g

Spredam piekne futro ka-
rakulowe, czarne, nowe
wieksze, RFN. Gniezno,
tel. 21-35. 1650p

Spredam silnik do Re-
naulta 10 oraz drobne
czesci do Opla 1700 i Re-
naulta. Wiadomosc: 62-860
Onatowski, ul. Kaliska 12
tel. 95. 1661p

Futro z nutrii, beżowe,
rozmiar sredni, czapke z
tchorezofretka, sprzedam.
Chociszewskiego 34 m. 5,
godz. 16-20, tel. 607-40.
76901g

Praktyke LTL sprzedam,
Krasinskiego 1 m. 1 po
godz. 16. 76044g

Chipendalle, kanapa, 2 fo-
tele, 2 stoliki — sprze-
dam. Słowackiego 13 m.
15. 73992g

Blam, lappki karakulowe,
beżowe, czarne — sprze-
dam. Tel. 67-95-37. 76739g

Skóry baranie sprzedam.
Tel. 22-18-46. 78719g

Samochody

Syrenę 104 sprzedam. Tel.
78-09-50 wieczorem. 76502g

Nieruchomosci

Spredam dom jednoro-
dzinny 5-pokojowy o
pow. 110 m² wraz z przy-
legla wolnostojaca ka-
wiarnia. Stefan Jankow-
ski, ul. Orzeszkowej 2,
63-100 Srem, tel. 43-30.
73844g

Spredam dzialke bud-
owlana w Steszewie pod
polowe domu bliźniacze-
go. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 74261g.

Spredam dzialke 2200 m²
ze szklarniami i rozpo-
czeta budowa domu. Ba-
ranowo, ul. Wiosenna 38,
tel. 70 Przeźmierowo. 74263g

Spredam dzialke zadrze-
wiona 0,5 ha w okolicy
Czempina. Wiadomosc:
Oborzyska Nowe, Hen-
ryk Bressa, ul. Prosta 2.
74264g

Spredam domek 2 poko-
je, kuchnia, piwnica, do-
kumentacja zabudowy
frontowej na parceli 500
m² uzbrowionej Poznań-
Górczyn. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
74266g.

Spredam dzialke 0,25 ha
z zabudowaniem gospo-
darczym i drzewami owo-
cowymi. Lesicka, Szamo-
tuly, Rynek 19. 74287g

Oddam w dzierzawe
dzialke ogrodnicza 0,5 ha
w Czerwonaku, potrzebu-
ne 2 pokoje w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 74466g.

Kupie dzialke budowl-
na przy trasie E-8. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 74596g.

Spredam dzialke budow-
lana 451 m² w Baranowie.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 74597g.

Dzialke do 4900 m² bli-
sko jeziora, lasu z zabu-
dowa kupie. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
74616g.

matrymonialne

Wdowiec niewidomy, in-
walida I grupy, samotny,
63-letni, dobrego charak-
teru, własne mieszkani-
e z centralnym ogrzewa-
niem — posłubi panne.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1623p.

zguby

Znaleziono na ul. Pow-
stańczej — portmonetke.
Tel. 33-09-47. 76736g

rozne

Wykonanie tynków wew-
netrznych (partier) i zew-
netrznych zlece. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 74612g.

Tapetowanie, malowanie,
tel. 67-43-48 Bromski
73717g

Gabinet. Kosmetyczny.
Prusowej Rutkowskiego
26 godz. 15-18 usuwa tra-
dzik, pieg, zmarszczki,
suchosc skóry, zbędne
owlosienie. 74639g

Koidry weiniane oraz z
pierny wykonuje, ter-
min 10 dni. Smoczyńska,
Poznań, Kwiatowa 8.
74676g

Rozsadę pomidorów kwie-
cień wyprodukuję. Infor-
macje: soboty po godz.
16. Poznań — Swiercze-
wo, ul. Kolskiego 34.
74668g

Zlece wykonanie tynków
(szablatura). Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 84613g.

Oddam w dzierzawe za-
kład betoniarski — na-
grobkowy jedyny w oko-
licy Sierakowa. Tomasz
Tyloch, ul. 8 Stycznia 10.
74035g

Zakład mularski przy-
jme zamówienia. Buda.
Os. Piastowskie 34 m. 38.
74102g

Posiadam Flata 125p.
przyjme akwizycje. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 74148g.

Posiadam Żuka przyjme
akwizycje lub sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 74153g.

Parkiety bepyłowo cykl-
nuje, lakieruje — Zakład
Usługowy, Zygmunt Koe-
nig, tel. 647-79. 76775g

Naprawa lodówek. Lu-
czak, tel. 20-44-79. 75369g

KOMBINAT
GÓRNICZO - HUTNICZY MIEDZI
W LUBINIE
ZAKŁADY GÓRNICZE „POLKOWICE”
w Polkowicach, woj. Legnica

ZATRUDNIĄ ZARAZ PRACOWNIKÓW
pod ziemią w następujących zawodach:
● Górników strzałowych.
● Górników i młodszych górników.
● Robotników niewykwalifikowanych
do przeszkolenia na obsługę urządzeń gór-
niczych pod ziemią i na powierzchni.
Nie przyjmujemy porzucających pracę lub zwolnionych
w trybie dyscyplinarnym.
Zakład zapewnia hotel z pełnym zapleczem socjalnym.
Dla posiadających rodziny mieszkanie rodzinne w okresie
2 — 4 lat nienagannej pracy. Wynagrodzenie wg Układu
Zbiorowego Pracy dla Górnictwa Rud z dnia 30. 1. 1974 r.
ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
i BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA
Dział Spraw Osobowych, 59-320 Polkowice, tele-
fon 510-21 wewn. 437 i 481. 2473-K2

Dnia 29 listopada 1978 roku zmarła tragicznie
kol. **MARIA JARMOLIŃSKA-BOBEK**
nasza długoletnia, sumienna, wzorowa i przez
wszystkich lubiana pracowniczka.
Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 grudnia br.
o godz. 14.30 w Jarocinie.
Dyrekcja, Rada Zakładowa
oraz koleżanki i koledzy
VI Oddziału Narodowego Banku Polskiego
w Poznaniu. 76820g

Dnia 2 grudnia 1978 r. zmarła nasza droga
mama, teściowa, babcia, prababcia i siostra
JÓZEFA JARZEMBOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu górczyńskim.
RODZINA
Ul. Głogowska 128 m. 5. 76831g

Dnia 3 grudnia 1978 roku zmarła nagle prze-
żywszy lat 68 moja droga żona, nasza kocha-
na mama, siostra, teściowa, babcia i pra-
babela, sp.
KATARZYNA CICHOCKA
z domu Cybulska
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 14 na cmentarzu w Zabikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i wnuki
Luboń 3, ul. Kilińskiego 2. 4148-U3

Dnia 30 listopada 1978 r. odszedł od nas na
zawsze, przeżywszy lat 50, najukochańszy
mąż, najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.
STEFAN JUCHACZ
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Ul. Wspólna 25 m. 8.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 76854g

Dnia 1 grudnia 1978 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach nasza kochana sio-
stra i ciocia, sp.
MARIA KACZMAREK
z domu Kryszak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążone
siostry i siostrzenice
Poznań, Gniezno, Gorzów Wlkp. 4149-U3

Dnia 1 grudnia 1978 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., wieloletnia, gorliwa i za-
śluzona wychowawczyni i katecheta, sp.
s. MARIA CWOJDZIŃSKA
ze Zgromadzenia Oblatek Serca Jezusa.
Msza św. i pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm.
w Mosinie o godz. 14.
W imieniu parafii mosińskiej
ks. prob. Konrad Kaczmarek
76805g

Dnia 3 grudnia 1978 r. zasnęła w Bogu prze-
żywszy lat 77, moja ukochana żona, nasza
najtrochęjsza mamusia, teściowa, babcia i cio-
cia, sp.
MIECZYSLAWA PRUSIEWICZ
Msza św. pogrzebowa odbędzie się w środę,
dnia 6 bm. o godz. 8.15 w kościele parafialnym
przy ul. Fredry, pogrzeb tego samego dnia,
godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.
Strapiona
RODZINA
Ul. Kościuszki 74 m. 4. 4152-U3

Dnia 29 listopada 1978 r. po długiej chorobie,
przeżywszy 82 lata, odszedł mój najdroższy mąż,
nasz kochany ojciec, teść, dziadek, wujek
i szwagier, sp.
LEON JARMIŃSKI
agronom,
długoletni prezes GS „Samopomoc Chłopska”
w Górczysku,
kawaler Krzyża „Virtuti Militari”.
Pogrzeb odbył się 2 grudnia br.
W smutku pogrążona
RODZINA
76890g

Po wielomiesięcznych cierpieniach, znoszonych
z samozaparcem zmarł w dniu 3 grudnia
1978 r., opatrzony Sakramentami św., mój umi-
łowany mąż i bezgranicznie Kochający tatuś, sp.
mgr KAZIMIERZ MIKOŁAJCZAK
dyrektor
Zespołu Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie
w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Ul. Kłuszyńska 18 m. 8.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 76873g

Dnia 3 grudnia 1978 r. zmarł nagle, przeżyw-
szy lat 43 nasz kochany brat, szwagier i wu-
jek, sp.
BERNARD ADAMCZAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Pogrążeni w smutku
bracia z rodzinami
Ul. Częstochowska 3. 76891g

Dnia 30 listopada 1978 r. zmarł nagle, prze-
żywszy 59 lat mój najdroższy mąż, ukocha-
ny ojciec, teść, brat, dziadek i szwagier, sp.
IGNACY ŁAPAWA
Pogrzeb odbył się 3 grudnia br. w Niepar-
cie.
W głębokim smutku pogrążone
żona, dzieci i rodzina
76732g

Dnia 1 grudnia 1978 roku zmarł nagle, prze-
żywszy lat 79 nasz najdroższy mąż, ojciec,
teść, dziadek i pradiadek, sp.
LUDWIK MUSIELSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Kasprzaka 21 m. 6.
Autobus sprzed domu żałoby o godz. 12.30.
4157-U3

Dnia 1 grudnia 1978 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz najdroższy ojciec,
teść, brat, wujek i ukochany dziadzius, prze-
żywszy lat 74, sp.
WINCENTY KWAŚNY
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Os. Jagiellońskie 33 m. 23. 4168-U3

Dnia 1 grudnia 1978 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz najdroższy ojciec,
teść, brat, wujek i ukochany dziadzius, prze-
żywszy lat 74, sp.
KAROL SARNOWSKI
długoletni pracownik ZEOZ
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W ciężkim smutku pogrążeni
synowie z rodziną
Ul. Engla 16 m. 21. 4154-U3

Dnia 1 grudnia 1978 r. zasnął w Bogu po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach mój drogi mąż,
nasz kochany ojciec i teść, sp.
WŁADYSŁAW KWIATKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzi-
nie 9.30 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
4156-U3

Dnia 1 grudnia 1978 roku zmarła po cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., przeżywszy lat 83 nasza najdroższa matka,
teściowa, babcia i siostra, sp.
MARIA KINASTOWSKA
z domu Mischke
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godzi-
nie 13.50 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążony
syn z żoną i dziećmi
Ul. Hetmańska 8 m. 8. 4155-U3

Dnia 2 grudnia 1978 roku zmarła przeżyw-
szy lat 71 nasza kochana siostra, bratowa
i ciocia, sp.
JANINA WALASZYK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
RODZINA
4153-U3

Dnia 2 grudnia 1978 roku odszedł od nas na
zawsze po krótkich, lecz ciężkich cierpie-
niach, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy 72 lata, sp.
STEFAN WOWER
kelner
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Zamkowa 7 m. 10. 4150-U3

Dnia 30 listopada 1978 roku zmarł w 72 ro-
ku życia, sp.
WACŁAW CZERNIAK
pseudonim „Wacław”
uczestnik Powstania Warszawskiego, były żoł-
nierz AK — gorący patriota, człowiek wielkich
zalet i umysłu.
Ostatnie pożegnanie drogiego Zmarłego na-
stąpi dnia 6 grudnia br. o godz. 10.10 na cmen-
tarzu na Junikowie,
o czym życzyliwych przyjaciół i znajomych
Zmarłego zawiadamia
żona z rodziną
4147-U3

Dnia 30 listopada 1978 r. zasnęła w Bogu na-
sza ukochana mama, teściowa i babcia, sp.
STEFANIA GRABIANOWSKA
z domu Sekuła
Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 4 bm.
o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Puszczy-
kowie.
Pogrążeni w smutku
synowie, synowe i wnuki
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
4151-U3

W głębokim bólu i żalu zawiadamiam, że
dnia 2 grudnia 1978 r. zmarł nagle ukocha-
ny brat sp.
HENRYK ŚMIERZCHAŁSKI
Msza św. odprawiona zostanie w środę 6 bm.
w kościele parafialnym w Klecku o godz. 13.30,
po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok i zho-
żenie do grobu rodzinnego na cmentarzu
w Klecku,
SIOSTRA
76846g

Dnia 4 grudnia 1978 roku zmarł przeżywszy
lat 74 mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dza-
dek, sp.
KAZIMIERZ GRÓDZIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 grudnia
1978 r. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym
w Gostyniu Wlkp.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Gostyń, ul. Parkowa. 76908g

Dnia 2 grudnia 1978 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., mój ukochany ojciec teść,
dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 73, sp.
FRANCISZEK NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu w Swarzędzu przy uli-
cy Poznańskiej.
W głębokim smutku pogrążona
córka z rodziną
Swarzędz, ul. Paderewskiego 47. 76895g

Dnia 30 listopada 1978 r. zginął śmiercią tra-
giczną nasz najdroższy i najukochańszy
mąż, tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek,
sp.
MARIAN ALEJSKI
lat 27.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Stę-
szewie.
W głębokim smutku pogrążeni
żona z synkiem i rodzice
Stęszew, Kościńska 33 (Wroneczyn). 76888g

Dnia 1 grudnia 1978 r. odeszła od nas, opa-
trzona Sakramentami św., po krótkich cier-
pieniach nasza najukochańsza córka, mamusia,
siostra i ciocia, sp.
IRENA ŚWIDERSKA
z domu Kowalska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o go-
dzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.
W ciężkim smutku pogrążona
matka z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 76887g

Dnia 3 grudnia 1978 roku przestało bić na
zawsze, opatrzona Sakramentami św., naj-
szlachetniejsze serce mego najdroższego męża,
drogiego brata, naszego ukochanego wujka,
szwagra i kuzyna, sp.
ADAMA ANTONIEWICZA
odznaczonego Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 grudnia
br. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Juni-
kowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina
Osiedle Lecha 47 m. 4, dawniej Strykowo. 76841g

Dnia 3 grudnia 1978 roku zmarł przeżywszy
lat 58 ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek,
sp.
WŁADYSŁAW GAŁAS
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
4181-U3

